Cena numeru 3 zł. P PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) PONIEDZIAŁEK 14 MARCA 1949 ROKU Nr 72 (1346)

Zagrożeni kryzysem we własnym kraju

monopoliści USA grabią państwa marshallowskie

- stwierdza amerykański uczony

Nowy Jork (PAP). W miarę dalszych trudności, na jakie napotykają różne gałęzie przemysłu amerykańskiego szczególnie w zbycie towarów coraz częściej rozlegają się głosy, wyrażające zaniepokojenie przed nadchodzącym kryzysem gospodarczym w USA.

Profesor ekonomii politycznej na Uniwersytecie Nowojorskim Lewis Heney ogłosił w „New York Journal and American" artykuł, w którym przestrzega przed możliwością „ciężkiej depresji gospodarczej".

Heney przyznaje, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych zauważono oznaki zbliżającego się kryzysu. Do takich oznak autor zalicza **stały spadek cen surowców, zmniejszenie się ładunku na kolejach, gromadzenie się u wielu przedsiębiorców nadmiernych zapasów towarów, obniżkę płac, spadek zatrudnienia itp.**

Po przytoczeniu szeregu urzędowych danych statystycznych, potwierdzających jego tezę, Heney podkreśla, że chcą przerzucić ciężary, związane z maleniem produkcji na robotników, zwalniając ich z pracy.

Liczba bezrobotnych w samym stanie New York przekracza obecnie 700 tysięcy ludzi.

Kapitaliści St. Ziedn. zagarniają
bogactwa naturalne krajów Europy Zachodniej

Moskwa (PAP). „Literaturnaja Gazeta" w artykule Surowa określa administratorów planu Marshalla w krajach Zachodniej Europy mianem faktycznych gubernatorów.

Administrator planu Marshalla we Włoszech — James Zellerbach, który realizuje amerykańską polityke likwidowania przemysłu włoskiego i grabieży bogactw naturalnych tego kraju, jest sam milionerem, prezydentem dwóch wielkich koncernów „American Crown Zellerbach Corp." i „Feberboard products".

Korzystając z pomocy Zellerbacha, amerykańscy monopoliści sięgają po włoskie pokłady siarki, rtęci i boksytu.

Godnym kolegą Zellerbacha jest **administrator planu Marshalla w Holandii** — Allan Valentin, dyrektor „Carnegie Fondation".

Administrator w Grecji — John Newyeen jest dyrektorem potężnej spółki akcyjnej amerykańskich kolei „Chicago and Northwestern Railway System".

Przedstawiciel marshallowski w Norwegii — Staley stoi na czele wielkiej hurtowej firmy handlu kukurydzą i roślinami strączkowymi „Illinois Maize and Soibean Company".

Administrator w Szwecji — John Axel jest byłym przewodniczącym giełdy nowojorskiej.

Nigdy nie było jeszcze tak wielkiego zalewu Europy amerykańskimi businessmenami — pisze dziennik. **W Stanach Zjednoczonych nie ma ani jednego wielkiego koncernu, wielkiego banku, czy towarzystwa akcyjnego, które by nie brało czynnego udziału w ograbianiu Europy.**

Holendrzy nadal gwałcą uchwały ONZ
korzystając z poparcia imperialistów zachodn.

NOWY JORK (PAP) Rada Bezpieczeństwa kontynuowała dyskusję nad zagadnieniem indonezyjskim. Przedstawiciel Indii Rau oświadczył, że rząd holenderski naruszył uchwałę Rady z 28 stycznia br. i z 24 grudnia 1948 r.

Holandia dowiodła, że nie zamierza przywrócić republiki indonezyjskiej ze stolicą w Dżodżakarta. W miejsce tego rząd holenderski projektuje zwołanie do Hagi konferencji „Okrągłego Stołu" z udziałem przedstawicieli marionetkowych rządów w Indonezji.

Przemawiający następnie przedstawiciele Belgii, USA i Kanady poparli w istocie stanowisko Holandii proponując Radzie zaczekanie na wynik haskiej konferencji „Okrągłego Stołu".

Polscy oświatowcy w ZSRR
udali się do Leningradu

Moskwa (PAP). Przebywająca w Związku Radzieckim delegacja polskich pracowników oświaty z ministrem Skrzeszewskim na czele wyjechała z Moskwy do Leningradu, celem zapoznania się z tamtejszymi zakładami naukowymi.

—:O:—

Rzym demonstruje
przeciwko paktowi atlantyckiemu

RZYM (PAP). — W czasie jednej z licznych demonstracyj mieszkańców Rzymu przeciwko przystąpieniu Włoch do paktu atlantyckiego, policja interweniowała w brutalny sposób. Samochody policyjne wjechały w tłum, raniąc poważnie kilkanaście osób.

—:O:—

Powstańcy burmańscy
wkroczyli do Mandalay

LONDYN (PAP). Jak donosi z Rangunu Agencja Reutera, w nocy z soboty na niedzielę wojska powstańcze wkroczyły do miasta Mandalay leżącego w północnej części Burmy.

Lewicowi socjaliści Austrii
zwierają swe szeregi

WIEDEŃ (PAP). — W niedzielę zakomunikowano o założeniu nowej partii austriackiej pod nazwą „Związek Postępowych Socjalistów".

Na czele związku stanął Erwin Scharf, który niedawno wystąpił z partii socjalistycznej.

Jednym z głównych celów nowej partii jest utworzenie jednolitego frontu wszystkich partyj robotniczych.

Kościoły protestanckie w USA
nie chcą rokowań z Watykanem

Nowy Jork (PAP). Jak donoszą z Cleveland, uczestnicy ogólno - amerykańskiego zjazdu Rady Kościołów Protestanckich w USA powzięli uchwałę, w której **poddali ostrej krytyce histerię antykomunistyczną w Stanach Zjednoczonych** oraz zażądali zaniechania metod, stosowanych przez osławioną komisję Kongresu do badania antyamerykańskiej działalności.

Uczestnicy zjazdu odmówili dyskusji nad wnioskiem w sprawie wszczęcia rokowań pomiędzy Światową Radą Kościołów Protestanckich a Watykanem.

Lokajskie marzenia Queuille'a



Paryska gazeta „Ce soir", komentując ostatnie wystąpienie premiera Queuill e'a pisze: Przewodniczący Rady Ministrów wezwał w ojska amerykańskie do okupowania zachodniej Europy

Póty dzban wino nosi...

Min. Moch zamieszany w aferę handlu winem
będzie odpowiadał przed sądem

Paryż (PAP) — Zastępca przewodniczącego parlamentarnej komisji śledczej dla zbadania znanej wielkiej afery handlu winem zażądał pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej ministra Mocha i b. premiera Gouin, zamieszanych w nadużyciach.

Dochodzenie sądowe w związku z tą aferą toczy się już od długich miesięcy. B. premier Gouin i były minister marynarki handlowej, a obecnie spraw wewnętrznych Moch powzięli szereg decyzji, kolidujących z kodeksem karnym.

Delegacja chłopów polskich
poznaje wspaniałe osiągnięcia gospodarki kołchozowej na Radzieckiej Ukrainie

MOSKWA (PAP). — Druga delegacja chłopów polskich, która w ciągu 2 tygodni zwiedziła najważniejsze ośrodki przemysłowe i rolnicze Ukrainy, powróciła do Kijowa.

Grupa polskiej delegacji chłopskiej, która zwiedziła obwód kijowski, przed powrotem do stolicy gościła w kołchozie Pieremoga, w rejonie Korsun Szewczenkowski.

Kołchoz Pieremoga, który **jest całkowicie zelektryzowany i zradiofonizowany, wywarł na gościach polskich wielkie wrażenie.** Członkowie tej grupy obejrzeli warsztaty kołchozowe, pracujące na napędzie elektrycznym, suszarnię, wialnię elektryczną, młyn i inne urządzenia.

Po powrocie do Kijowa delegacja chłopów polskich zwiedziła Muzeum Lenina i zapoznała się z zabytkami Kijowa oraz obecna była na kilku przedstawieniach w teatrach.

Z okazji pobytu drugiej delegacji chłopów polskich na Ukrainie — wicekonsul R. P. w Kijowie ob. Paweł Włoński wydał w dniu 12 marca **przyjęcie, na którym obecni byli przedstawiciele rządu ukraińskiego, wybitni pisarze i poeci, generałowie Armii Radzieckiej, artyści, naukowcy i dziennikarze.** Przyjęcie przeszło w bardzo serdecznej atmosferze.

Dzisiaj w południe delegacja chłopów polskich uda się specjalnym pociągiem w drogę powrotną do kraju.

Niezwykła uroczystość na Uniwersytecie Łódzkim
Wręczenie pierwszych honorowych doktoratów dla F. Joliot-Curie, A. Schmidt-Respingera i J. Tuwima

W sali Uniwersytetu Łódzkiego odbyła się uroczystość wręczenia trzech po raz pierwszy przyznanych przez ten uniwersytet dyplomów doktorskich honoris causa. Doktoraty przyznane zostały, znakomitemu uczonemu francuskiemu **prof. Fryderykowi Joliot - Curie, prezesowi szwajcarskiego Towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki dyr. Alfredowi Schmidt - Respingerowi i poecie Julianowi Tuwimowi.**

Z trzech doktorantów honoris causa **nie mogli przybyć na uroczystość** prof. Joliot - Curie i Julian Tuwim, który jest rekonwalescentem po przebytej poważnej operacji. Nieobecnego profesora Joliot - Curie reprezentował **dyr. Instytutu Francuskiego p. Moisy,** osobę Juliana Tuwima — delegowany przez Zarząd Główny Związku Literatów Polskich — **prof. dr. Wacław Husarski.**

Dyr. Schmidt - Respinger wziął osobiście udział w uroczystości.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele ambasady francuskiej i poselstwa szwajcarskiego w Warszawie, przedstawiciele władz miejskich w Łodzi rektorzy i profesorowie wszystkich łódzkich uczelni wyższych oraz reprezentanci świata naukowego i literackiego.

Uroczystość zagaił rektor Kotarbiński, witając obecnych. W słowie powitalnym, wskazał on motywy, którymi kierowały się władze Uniwersytetu Łódzkiego w decyzji o przyznaniu doktoratów honorowych.

Po przemówieniu rektora rozpoczął się

WŁAŚCIWY AKT UROCZYSTOŚCI.

Promotor doktoranta na wydziale matematyczno - przyrodniczym prof. dr Feliks Wiśniewski odczytał sporządzony w języku łacińskim dyplom przeznaczony dla prof. Joliot-Curie i wręczył ten dyplom reprezentującemu doktoranta dyr. Moisy.

Promotor doktoranta z ramienia wydziału lekarskiego prorektor prof. dr Jerzy Jakubowski odczytał dyplom i wręczył go dyr. Alfredowi Schmidt - Respingerowi, a promotor doktoranta z ramienia wydziału humanistycznego prof. dr Stanisław Adamczewski, po odczytaniu dyplomu, dokonał wręczenia go reprezentującemu Juliana Tuwima prof. d-rowi Wacławowi Husarskiemu.

W językach francuskim i łacińskim dziękował w imieniu prof. Fryderyka Joliot - Curie zastępujący go dyr. Moisy. Nowy doktór honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego dyr. Alfred Schmidt - Respinger w przemówieniu swym omówił szczegółowo związki kulturalne łączące od wieków Polskę i Szwajcarię. Szwajcarzy bowiem studiowali na Uniwersytecie Krakowskim.

Wreszcie prof. dr Wacław Husarski dziękował w imieniu Tuwima i odczytał nadesłaną przez znakomitego poetę depesze

Dyskryminacyjne »zarządzenia« Hoffmana
uderzą przede wszystkim w państwa Europy Zach.

Londyn (PAP) — Duże zaniepokojenie i oburzenie w państwach marshallowskich wywołało ostatnie memorandum Hoffmana, domagające się **ograniczenia przez te kraje wymiany handlowej z Europą Wschodnią.**

W brytyjskich kołach oficjalnych potwierdzono obecnie, że w ostatnich kilku miesiącach Wielka Brytania otrzymała od administracji hoffmanowskiej 3 listy, w których wyszczególnio no towary **„zakazane" dla eksportu do Europy Wschodniej.**

Zdaniem brytyjskich kół przemysłowych i finansowych, amerykańska **polityka dyskryminacyjna handlu odbije się przede wszystkim na państwach Zachodniej Europy,** które w swych czteroletnich planach gospodarczych przewidywały poważne dostawy towarowe ze Wschodniej Europy.

Rośnie międzynarodowy obóz pokoju
Napływ zgłoszeń do Kongresu w Paryżu i na Zjazd Intelektualistów w Nowym Jorku

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu napływają akcesy organizacji społecznych do Kongresu Pokoju w Paryżu. Prezydium zarządu głównego **Związku Inwalidów Wojennych RP.** uchwaliło jednogłośnie rezolucję w której „w imieniu setek tysięcy bezpośrednich ofiar wojny, inwalidów wojennych, wdów, sierot po poległych" — Związek zgłasza akces do Kongresu.

MOSKWA — Ogłoszono tu oświadczenia **Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej Akademii Nauk Lekarskich ZSRR i Związku Zawodowego Włókniarzy Radzieckich,** gorąco witające inicjatywę zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju i zgłaszające udział w tym Kongresie

SOFIA. — Związek Pracowników Naukowych w Bułgarii wysłał depeszę na ręce Międzynarodowego Biura Łączności Intelektualistów w Obronie Pokoju w Paryżu, w którym całkowicie popiera inicjatywę zwołania Kongresu Zwolenników Pokoju.

NOWY JORK — Napływają tu dalsze zgłoszenia ze Stanów Zjednoczonych i zagranicy na **Zjazd Intelektualistów w Obronie Pokoju,** organizowany przez krajową radę sztuki, nauki i wolnych zawodów w USA.

Oczekuje się, że w zjeździe weźmie udział łącznie około 3 tysięcy wybitnych przedstawicieli amerykańskiego życia intelektualnego.

Komitet organizacyjny, na którego czele stoi wybitny astronom Shapley ogłosił odezwę intelektualistów amerykańskich, stwierdzającą, **że bez względu na poglądy polityczne,** ekonomiczne, i społeczne, intelektualiści amerykańscy zgadzają się z tym, że porozumienie i **współpraca pomiędzy USA i Związkiem Radzieckim są niezbędne dla utrzymania pokoju.**

LONDYN — Ustalono już skład delegacji brytyjskiej która wyjedzie na Międzynarodowy Kongres Intelektualistów i Artystów w Obronie Pokoju, rozpoczynający się w Nowym Jorku w dniu 25 marca.

W skład delegacji wchodzą: profesor Bernal, pisarz Golding, historyk Crowther i filozof Stapledon.

51 tys. górników w USA - ofiarą katastrof w 1948 r.

Nowy Jork (PAP). Przywódca górników amerykańskich Lewis oświadczył, że w roku ubiegłym zginęło tysiąc górników, zaś 50 tysięcy odniosło rany w różnych katastrofach w kopalniach na skutek niekompetencji i niedbalstwa władz nadzorczych, sprawujących kontrolę warunków pracy w prywatnych kopalniach.

—:O:—

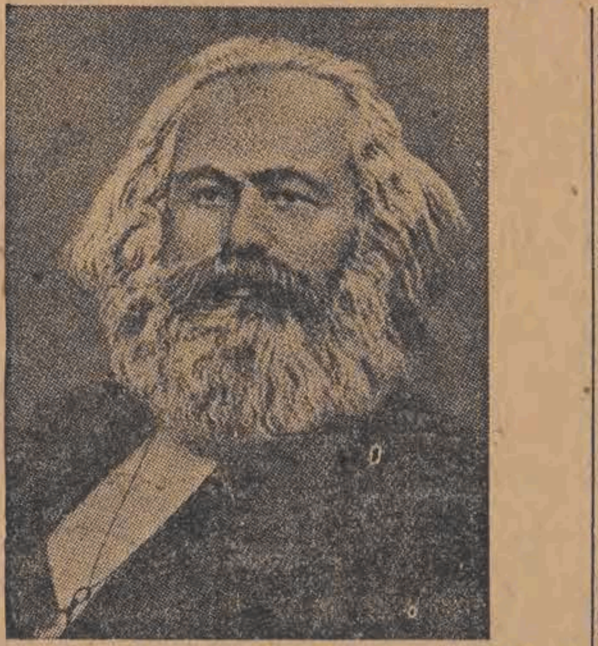
KP Tunisu
popiera deklarację Thoreza

PARYŻ (PAP) Biuro Polityczne Tuniskiej Partii Komunistycznej wystosowało do generalnego sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej Thoreza, pismo, w którym całkowicie popiera jego antywojenną deklarację.

Pismo stwierdza, że naród tuniski, walcząc przeciwko podżegaczom wojennym, prowadzi równocześnie walkę o prawdziwe wyzwolenie narodowe.

KAROL MARKS

(W 66-rocznicę śmierci największego z myślicieli świata)



„Dnia 14 marca, kwadrans przed trzecią po południu, przestał myśleć największy z współczesnych myślicieli". Tak rozpoczął 66 lat temu Fryderyk Engels mowę pogrzebową nad grobem Karola Marksa.

W tych paru słowach zawarta jest najistotniejsza cecha wielkości Marksa: geniusz myśli. Ale wielkość Marksa przerastała każdą definicję, każde określenie jednej tylko strony jego osobowości. Ten twórca socjalizmu naukowego, który uzbroił klasę robotniczą w potężny oręż przeobrażania świata — był zarazem człowiekiem czynu, motorem akcji, — sam brał aktywny udział w organizowaniu ruchu robotniczego. Ten prawdziwy tytan działalności naukowej, który pozostawił gigantyczne dzieła i przeorał całą współczesną mu i poprzedzającą go historiozofię, filozofię i ekonomię polityczną świata burżuazyjnego — znajdował zarazem czas na to, by być czułym ojcem, wiernym przyjacielem i oddanym towarzyszem, którego ciepło promieniowało na całe otoczenie.

Takim był ten człowiek, którego głęboko ludzką naturę wspominają wszyscy bliscy mu, którego robotnicy i działacze socjalistyczni nazywali poufale „Ojciec Marks", którego imię jest i będzie wymawiane z czcią przez setki milionów ludzi, pod każdą szerokością geograficzną, we wszystkich językach świata.

Jedność uczuć, myśli i czynu była u Marksa czymś rzadko spotykanym w historii. Nienawiść do krzywdy i ucisku, które piętnował w swych dziełach — wyrażała się w miłości do ludzi, w sympatii do ich walki wyzwoleńczej. Walka Polaków o niepodległość była mu bliska i jasno wskazywał on na jej nieodłączny związek z walką o wyzwolenie społeczne. Na długo jeszcze przed upadkiem caratu wyczuwał on i przewidywał ogromną energię rewolucyjną tkwiącą w masach ludu rosyjskiego, energię, która wyzwolona — stała się początkiem oswobodzenia całego świata z pęt kapitalizmu. W tym właśnie narastającym rosyjskim ruchu rewolucyjnym widział Marks sojusznika polskiej klasy robotniczej w jej bojach o wolność i wyzwolenie narodu. Wszędzie, we wszystkich narodach, bliscy mu byli wyzyskiwani, a nienawistni — wyzyskiwacze.

Napróżno starali się wulgaryzatorzy marksizmu i zdrajcy klasy robotniczej, pod pozorem „poprawiania" Marksa, pogrzebać jego dorobek w mętnych wywodach. Napróżno chcieli oni na swoje niegodne ramiona narzucić płaszcz spadkobierców Marksa. Dzieło marksizmu, wiecznie żywe, po śmierci Engelsa przejął Lenin, a za nim Stalin. Pod kierownictwem partii marksistowsko - leninowskich, stających na czele boju klasy robotniczej i mas pracujących świata, pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina walczą setki milionów ludzi. Jakże potężną musi być idea, w której służbie stanęły cztery najgenialniejsze umysły czasów nowożytnych — Marks, Engels, Lenin i Stalin!

Twórca tej wielkiej idei zajmuje wyjątkową w historii ludzkości pozycję: imię jego wspominane jest co dzień, co chwilę, wszędzie gdzie rozprzestrzenia się cywilizacja człowieka. Idee rzucone przeszło wiek temu przez Marksa w „Manifeście Komunistycznym" — stały się czynem.

Cały ten wiek wypełniony był walką klasy robotniczej o wyzwolenie człowieka, a punktem węzłowym tego stulecia była Wielka Rewolucja Listopadowa, która pod wodzą Lenina i Stalina, uczniów i kontynuatorów Marksa, rozpoczęła nową erę w historii ludzkości. Kiedy sto lat temu tylko widmo komunizmu krążyło po Europie — dziś potężny hymn komunizmu wybijają rytmicznie turbiny Dnieprostroju i tysiące ogromnych kombinatów przemysłowych Kraju Rad. Dziś w takt ten uderzają kilofy budowniczych zrębów socjalizmu w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej. Marksizm - leninizm jest gwiazdą przewodnią walki wyzwoleńczej mas pracujących w krajach, jęczących jeszcze pod jarzmem imperializmu, od Jang Tse - Kiangu po Sekwanę i od Oslo po Rzym.

Idea Marksa jest nieśmiertelna, bo stała się treścią życia milionów. I taki jest jedyny rodzaj nieśmiertelności, godny wielkiego życia Karola Marksa.

Rosną mury Centralnego Domu PZPR

Nieprzewidziana fala mrozu, która w ostatnich dniach nawiedziła Warszawę nie zdołała powstrzymać intensywnej pracy przy budowie Centralnego Domu PZPR. Gmach rośnie z dnia na dzień. Przy stalowych cielskach ośmiu betoniarek wre żywo praca. 4 dwuszybowe windy dźwigają w górę drzewo, cegły i cement.

— Do dnia 25 lutego zabetonowaliśmy już strop nad drugim piętrem bloku ZM oraz strop nad pierwszym piętrem bloku ZS — opowiada ob. inż. Władysław Babski. — Obecnie zatrudniamy około 150 robotników, jednak z nadejściem sezonu letniego liczba ich zwiększy się do 600, gdyż ze względu na konieczność ciągłego betonowania pracować będzie trzy zmiany betoniarzy.

— Jaki jest plan pracy na miesiąc kwiecień?

— Na miesiąc kwiecień przewidziane są prace przy dalszej konstrukcji żelbetonowej oraz murowanie ścian wewnętrznych i zewnętrznych.

— Ile czasu trwa budowa jednego piętra?

— Około 3 tygodni.

W dalszej rozmowie dowiadujemy się, że ogólną kubaturę Centralnego Domu oblicza się na 130 tys. mtr. sześć. Oddanie gmachu w stanie surowym przewidziane jest na pierwszą połowę grudnia br.

W. Zorow

Przyczyny histerii wojennej w USA

Niedawno w jednym ze swych przemówień prezydent Truman oświadczył: „Pokój — oto wszystko, czego pragniemy".

Narodowy Komitet Wykonawczy Amerykańskiej Partii Postępowej zdemaskował natychmiast to obłudne, graniczące z cynizmem oświadczenie. W deklaracji Komitetu Wykonawczego Partii Postępowej czytamy:

„... rząd podjął takie kroki, które obalają tezę o jego pokojowych zamiarach. Wkrótce po oświadczeniu Trumana Departament Stanu ogłosił komunikat o planach, dotyczących dalszego przygotowania paktu północno - atlantyckiego i związanych z nim dostawach broni amerykańskiej dla pięciu mocarstw zachodnio-europejskich w ciągu najbliższych lat. Fakt ten — czytamy w deklaracji — nie świadczy bynajmniej o pokojowych zamiarach rządu."

W dalszym ciągu deklaracja Komitetu Wykonawczego Partii Postępowej podkreśla, że ogromny budżet wojskowy, który jest obecnie przedmiotem dyskusji na forum Kongresu jest rażącym kontrastem w porównaniu ze znikomymi sumami, przeznaczonymi na oświatę, ochronę zdrowia itp.

W swym orędziu do Kongresu prezydent zmuszony był przyznać, że kwestia oświaty ludowej i ochrony zdrowia w Stanach Zjednoczonych Ameryki znajduje się w stanie opłakanym. Mimo to orędzie proponuje wyasygnować na te cele nie więcej, niż 5 proc. budżetu. Jednocześnie przeszło połowę pozycji amerykańskiego preliminarza budżetowego zajmować mają wydatki na cele wojskowe.

Nie ma co mówić! Proporcja tych wydatków jest bardzo wymowna i stanowi dowód nieszczerości gadaniny o „pokojowych zamiarach".

W celu uzyskania nowych funduszów na pokrycie gigantycznych wydatków wojskowych, orędzie prezydenta proponuje zwiększyć opodatkowanie o 4 miliardy dolarów. Według obliczeń ekonomistów amerykańskich już obecnie wyścig zbrojeń kosztuje człowieka pracy w Ameryce 15 proc. jego tygodniowego zarobku.

Histerię wojenną Stanów Zjednoczonych szerzą sztucznie potentaci przemysłu wojennego i finansów, usiłujący w drodze niepohamowanego wyścigu zbrojeń, zażegnać widmo zagrażającego krajowi kryzysu ekonomicznego i przedłużając dzięki temu sztuczne ożywienie w przemyśle, chcą zdyskontować dla siebie nowe miliardy dolarów.

W ten sposób pieniądze, wyciskane z amerykańskiego człowieka pracy w postaci podatków, dostają się ostatecznie do bezdennych kieszeni handlarzy broni.

Monopoliści amerykańscy, czując, że cała ich gospodarka opiera się na grząskim gruncie i pragnąc za wszelką cenę oddalić termin nieuchronnie zbliżającego się kryzysu, coraz bardziej przykręcają śrubę podatkową dławiącą masy pracujące kraju.

Jednakże żaden program wojenny, żaden choćby najbardziej rozbudowany budżet wojskowy nie jest w stanie wyprowadzić amerykańskiej gospodarki kapitalistycznej ze ślepego zaułka. Magnaci Wall-Street nie osiągną tego celu nawet przez szerzenie histerii wojennej i sztuczne ożywienie w przemyśle zbrojeniowym.

15 i pół miliarda zł na akcję socjalną

w preliminarzu budżetowym na rok 1949

W okresie kapitalistycznej gospodarki przedwojennej, budżet państwowy nie przewidywał na Akcje Socjalne najmniejszych nawet pozycji. Rząd Polski Ludowej z roku na rok podnosi nakłady na poprawę stopy życiowej mas pracujących. W br. na Akcję Socjalną przeznaczyło Państwo ponad 15,5 milrd. zł.

W budżecie każdego niemal Ministerstwa ujęte są w działy i paragrafy sumy na Akcję Socjalną, prowadzoną w zakresie danego resortu, niezależnie od wielkiej Akcji Socjalnej Min. Przemysłu i Handlu. W budżecie Prezydenta R. P. i Rady Państwa, w budżecie Sejmu, Najwyższej Izbo Kontroli, Prezydium Rady Ministrów, również figurują pozycje z przeznaczeniem na najszerzej stosowaną opiekę nad pracownikami. W sumie daje to na cele socjalne miliard sześćset sześćdziesiąt milionów zł.

Nie ma tu żadnej skali porównawczej z okresem międzywojennym. W budżecie sanacyjnych rządów nie było pozycji uwzględniających choćby w najskromniejszym zakresie potrzeby robotników, ich rodzin, kształcącej się młodzieży, ochrony zdrowia, zaopatrzenia w żywność, węgiel, ubrania ochronne.

Dziś niezależnie od Akcji Socjalnej sumy miliardowe są przewidziane w budżecie ogólnym na budowę oraz remont mieszkań w okręgach przemysłowych, na ziemiach zachodnich, w Warszawie i w wielu ośrodkach wiejskich.

Głównym szafarzem w Akcji Socjalnej jest Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Pierwsze miejsce w Akcji Socjalnej Min. Przemysłu i Handlu zajmuje opieka nad matką i dzieckiem. Przeznacza się na nią sumę 6 miliardów 775 milionów zł (dwukrotnie wyższa niż w roku 1948) na globalną sumę 13 miliardów 780 milionów zł w budżecie Min. Przemysłu i Handlu. Skoro kobiety włączono w produkcję, skoro w niektórych gałęziach przemysłu, np. włókienniczym, stanowią dwie trzecie załóg, a związki zawodowe notują przeszło 800.000 członkiń, rząd robotników i chłopów pośpieszył im z wydatną pomocą przez organizowanie żłobków dziennych, nocnych, tygodniowych, przedszkoli i świetlic.

Kolejno idą pozycję na wczasy i higienę pracy z dozorem społecznym, niezależnie od inspekcji urzędowej, z ubraniami ochronnymi (rękawiczkami, obuwiem, szkłami) itd.

Konsumy zamknięte włączą się do ogólnych spółdzielni, stołówki ulegają reorganizacji.

W r. 1949 dodano świadczenia w sumie 916 milionów na aprowizację. Na ten dział Akcji preliminuje się 2 miliardy 729 milionów zł.

Na oświatę i urządzenia kulturalne (niezależnie od ogromnej akcji szkoleniowej, obejmującej 300.000 młodzieży) — przeznaczono ponad 1 miliard zł.

Sport i wychowanie fizyczne, ogródki działkowe, zapomogi i zasiłki dla kas zapomogowo - oszczędnościowych, domy starców i inne mniejsze pozycje kończą rejestr świadczeń dla świata pracy.

Cała Akcja Socjalna w budżecie na rok 1949 wynosi 15 miliardów 449 milionów zł.

Nie wszystkie potrzeby mogą być i będą zaspokojone w tym roku. Nie będzie jeszcze dostatecznej ilości łóżeczek w żłobkach, przedszkola nie obejmą wszystkich dzieci, ale to, co już dokonano w tej dziedzinie i co będzie wykonane w r. 1949, należy uznać za wielkie osiągnięcie Polski Ludowej.

Cała gospodarka planowa mówi o zmianach, jakie zaszły w Polsce od r. 1945, ale pozycja kilkunastu miliardów zł wydatkowana „na człowieka", na ochronę jego zdrowia, na przysposobienie zawodowe jego dzieci, posiada wymowę najbardziej bodaj przekonywującą.

Troska o podniesienie stopy życiowej, tak w mieście jak na wsi — jest naczelnym zadaniem Rządu. Świadczenia na Akcję Socjalną będą stale wzrastały z roku na rok.

Tymczasem należy dołożyć wielu starań i wysiłków, żeby 15 miliardów 449 milionów zł, preliminowanych na rok 1949 dla Akcji Socjalnej, wygospodarować najracjonalniej. Organizacje naszej Partii, Rady Zakładowe, Wydziały Socjalne, Rady Kobiece, organizacje młodzieżowe, muszą stanąć na wysokości zadania.

W. Ażajew 84

Daleko od Moskwy

„..Kowszow i Beridze leżeli obok siebie na sianie, w ciężarówce, szybko mknącej wzdłuż Adunu. Nad nimi gwizdał przeciągle wicher. Postanowili dojechać autem do najbliższej nanajskiej osady Nampi, a stamtąd wyruszyć dalej na nartach. Obok nich, odwrócony plecami do wiatru siedział Załkind, który jechał do rafinerii nafty, położonej niedaleko Nampi i dla towarzystwa wsiadł do ich maszyny. Partorg był w doskonałym humorze i opowiadał przyjemne nowiny: jutro zostaje uruchomiona w Nowińsku fabryka karoserii, syn Liońka wrócił z podróży morskiej i przysłał telegram, że przyjeżdża na urlop.

Zeszli z maszyny, która zatrzymała się obok rafinerii, położonej na ogromnej przestrzeni, na brzegu Adunu. Niedaleko ciemniała cicha, tajemnicza tajga.

— Dziwne sąsiedztwo — ten dziki las i ta fabryka — ostatnie słowo techniki dwudziestego wieku — powiedział Załkind. — Jest w tym coś nadzwyczajnego, Alosza, jak uważasz?

Inżynierowie z nartami na ramieniu oraz partorg przeszli obok budynków fabrycznych i znaleźli się w polu. Tutaj, jak pionki na szachownicy, stały dziesiątki ogromnych cystern.

— Napewno są próżne — kiwnął ponuro w ich stronę Beridze.

— Niestety — powiedział Załkind. — Przywieziona do fabryki ropa bywa natychmiast oczyszczona, przerobiona na benzynę i odrazu wędruje na front. Wszystko, co przwożą koleją, zostaje natychmiast przelane do aparatów — Michał Borisowicz mówił spokojnie, ale w głosie jego wyczuwało się gorycz. Wskazując wdal, dodał. — A na wyspie zebrało się morze wypompowanej z ziemi ropy, która aż do wiosny pozostanie bez użytku...

— Serce boli, gdy przypomnę sobie, że tysiące motorów, czołgów i samolotów oczekuje na tę naftę.

— W fabryce natychmiast zasypią mnie pytaniami: „Kiedyż to do pustych cystern popłynie nareszcie nafta z waszego rurociągu? Cóż mam odpowiedzieć, towarzysze inżynierowie? — zapytał żartobliwie Załkind.

— Proszę im powiedzieć, że marzymy jedynie o tym, aby ujrzeć to jak najprędzej, — poważnie powiedział Beridze.

Kopuła nieba zaciągnięta była białawą, równą zasłoną. Słońce wyglądało, jak wyblakła, matowa plama, otoczona niewielkim barwnym obramowaniem. Niebo i ziemia były w jednym kolorze, jedynie rzeka, ciągnąca się w nieskończoność, przecinała pejzaż.

— Będzie słoneczny dzień, macie szczęście — powiedział Michał Borisowicz. Stali chwilę milcząc. — No, a teraz wędrujcie, towarzysze, na wszystkie cztery strony świata — uśmiechnął się Załkind i lekko trącił Kowszowa w plecy.

Ruch ten był jakby sygnałem. Aleksy uniósł ręce i pochyliwszy się ześlizgnął się w kierunku rzeki. Beridze kiwnął Załkindowi głową i ruszył w ślad za Aleksym

— Życzę powodzenia! I wracajcie jak najszybciej, drodzy przyjaciele! — krzyknął partorg w chwili, gdy dotknęli lodu rzeki i jednocześnie odwrócili się do niego.

Wkrótce ciemne ich postacie stopniały w oddali. Załkind spojrzał na słońce, podobne do tłustej plamy na papierze i wrócił.

W ciągu tych dwóch godzin, które spędził w fabryce, narciarze tymczasem daleko odeszli od Nowińska. Słońce zaczęło się przedzierać przez mgliste obłoki, zarysowywało się wciąż wyraźniej, aż wreszcie w pewnej chwili promienie trysnęły i wszystko dookoła zajaśniało i zamigotało.

Słońce płynęło za nimi drugiego, trzeciego i czwartego dnia. Na początku wydawało im się, że świeci ono zbyt jasno, gdyż po prostu oczy bolały od przeraźliwego blasku. Potem przyzwyczaili się do tego ciągłego lśnienia, tak samo, jak do chodzenia bez przerwy. Przeszli wielokrotnie Adun, przestudiowali wszystkie odnogi, kanały i zakręty, wzniesienia i urwiska na obydwóch brzegach. Wstępowali do posiołków i dokładnie wypytywali mieszkańców o narowy rzeki oraz o miejsca, gdzie najbardziej wylewa. Z pomocą robotników na punktach mierzyli wielokrotnie grubość lodu, głębię i szybkość biegu rzeki. Podróżne zeszyty inżynierów zapełniły się notatkami, a mapy topograficzne liniami poprawek. Obecnie sami zmierzyli i obejrzeli każdy metr nowej trasy i mogli naocznie się przekonać, że pracownicy budowy urządzili sie na lewym brzegu i już zapomnieli o prawym.

D. c. n.

Kronika Tomaszowa

KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 14. III. 1949 r.
Dziś: Matyldy

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milicja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4

ADRES REDAKCJI: R.S.W. „Prasa". Plac Kościuszki 16, telef. 250, godziny przyjęć 10—12.

—:o:—

Oświata, zdrowie publiczne i opieka społeczna

stanowią główną pozycję w budżetach samorządowych

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi zatwierdziło ostatecznie budżety poszczególnych związków samorządowych woj. łódzkiego na rok 1949.

Ogólna suma budżetów zamyka się kwotą **3.444.323 tys. zł, w tym dla miast nie wydzielonych 493.574 zł, dla miast wydzielonych 419.822 tys. zł oraz gmin wiejskich 1.142.641 tys. zł.**

Główne pozycje w funduszach inwestycyjnych zajmują kwoty nadzwyczajne **na oświatę, zdrowie publiczne i opiekę społeczną. Na oświatę wydatkowana zostanie suma 386.966 tys. zł, na kulturę i sztukę 58.463 tys. zł, budowa dróg pochłonie 441.107 tys. zł, zdrowie publiczne 198.7443 tys. zł, na opiekę społeczną przeznaczono 208,187 tys. zł, rolnictwo 83.193 tys. zł, przemysł i handel w odniesieniu do organizowania nowych szkół i kursów zawodowych 5.942 tys. zł, na pożarnictwo i inne 78.568 tys. zł.**

Ciekawie przedstawiaja się cyfry w odniesieniu do poszczególnych powiatów.

W dziedzinie oświaty największą sumę pochłonie urządzenie szkół podstawowych wiejskich w pow. kutnowskim. Na ten cel przeznaczono 12.625 tys. zł.

Rozbudowa bibliotek w pow. sieradzkim i wieluńskim pochłonie 5.700 tys. zł,

Dużą troską otaczać będą związki samorządowe domy starców, zwłaszcza w Warcie pow. sieradzkiego, Piaszczycach pow. radomszczańskiego, w Piotrkowie i Wieluniu, na które wydatkowana zostanie łączna kwota 15.250. tys. zł.

Na unowocześnienie żłobków w Sieradzu, Radomsku i Opocznie przyznano 4.750 tysięcy złotych.

W dziale kultury jedną z głównych pozycji stanowić będzie konserwacja zabytków w Przedborzu pow. koneckiego. Budowa szpitali w Sieradzu, Radomsku, Łowiczu i Wieluniu wyniesie około 49 miln. zł, zaś rozbudowa sieci ośrodków zdrowia w pow. łęczyckim, piotrkowskim i skierniewickim pochłonie sumę 11 miln. zł. Niezależnie od tego, również w pozostałych powiatach organizowane będą nowe ośrodki zdrowia, których koszt uruchomienia mieścić się będzie w granicach tej samej kwoty.

Nową pozycję stanowią w roku bieżącym inwestycje, przeznaczone **na urządzenie zieleńców w poszczególnych miastach powiatowych. Wydatki na ten cel wahać się będą w granicach od 100 — 700 tys. zł dla każdego miasta.**

Z innych inwestycji w woj. łódzkim na które wydatkowane będą poważniejsze sumy z budżetów związków samorządowych, wymienić należy budowę rzeźni w Brzezinach — 7,5 miln. zł, budownictwo mieszkaniowe w Łasku — 9,5 miln. zł, budowę wodociągów i kanalizacji w Wieluniu, Skierniewicach, Rawie Mazowieckiej, Łowiczu i Łęczycy — 10.5 miliona zł, melioracja gruntów w okolicach Łowicza — 1,5 miln zł oraz budowę nowych Domów Ludowych w pow. radomszczańskim — 1.433 tys. zł.

Z ukosa

„Kochana publiczność"

Tomaszowianie słusznie narzekają na brak kina i teatru, na brak rozrywek kulturalnych.

Z przykrością jednak trzeba stwierdzić, że zachowanie się publiczności na imprezach widowiskowych pozostawia wiele do życzenia.

Pomijamy już chroniczne spóźnianie się na widowiska i przeszkadzanie innym szukaniem miejsc, ale to, co się dzieje na sali podczas przedstawienia zasługuje na szczególne napiętnowanie.

Oto mały przykład w sali RDK. gościliśmy przed kilku dniami warszawską rewię. Rewia była dobra, ale publiczność...

...O, jak ona sfałszowała, słyszałeś? — mówiła jakaś pani do swego towarzysza.

...Patrz, to króliki, nie grono staje, napewno króliki...! szepcze gorączkowo nasza sąsiadka do przyjaciółki.

...E, stary numer, już to słyszałem! dzieli się uwagami z kolegą jakiś pan.

Przed nami siedziało towarzystwo złożone z kilku osób. Ich rozmowy, częstowanie się cukierkami, a przytym ciągłe wiercenie się na krzesłach zupełnie uniemożliwiało nam widzieć cokolwiek na scenie.

A już prawdziwa tragedia zaczęła się w czasie numeru muzycznego, kiedy niektórzy z widzów doszli do wniosku, że to najlepszy czas na pogawędki, nie dali innym wysłuchać miłej muzyki.

Skandalem jest również spóźnianie się publiczności na salę po przerwie.

Ciekawe, kiedy wreszcie nauczymy się przyzwoitego zachowania na sali teatralnej, i kiedy zdołamy zrozumieć, jak bardzo przeszkadzamy swym zachowaniem i aktorom i widzom, którzy przyszli na widowisko a nie na rozmówki.

A nauczyć się tego warto. Zaś ci, którym przychodzi to zbyt trudno, niech zostają w domu i nie zajmują niepotrzebnie miejsc w teatrze.

A.S.

PZPW Nr 29 wykonają plan przed terminem

dzięki wysiłkowi całej załogi

Pod przewodnictwem dyrektora technicznego tow. Szymańskiego i przy udziale Partii i Rady Zakładowej odbyło się w PZPW nr 29 zebranie kierowników i majstrów w celu omówienia wykonania planu w ub. m., zagadnienia wykonania planu trzyletniego, w celu podjęcia akcji oszczędnościowej na terenie fabryki.

Wyczerpujące sprawozdanie o procesach produkcyjnych z uwzględnieniem szeregu niedociągnięć zdał dyrektor techniczny, poczem kierownik produkcji ob. Gletkier przystąpił do omówienia produkcji wykończalni. Wskazał on główną przyczynę, wskutek której wykończalnia w lutym br. planu nie wykonała. Przyczyna ta — to nieodpowiedni surowiec. Pewnego asortymentu wyprodukowanych z tego surowca sztuk nie można było w żaden sposób ufarbować na właściwy kolor. Po ufarbowaniu pokazały się w tych sztukach ciemniejsze lub jaśniejsze plamki, które nawet przy następnych, kilkakrotnych farbowaniach sztuk nie pokrywały się barwnikiem. Nad usunięciem tych anomalii przez cały czas pracował miejscowy wydział techniczny, a gdy prace te i prace w tym kierunku Komisji Dyrekcji Przemysłu Wełnianego w Łodzi nie dały pożądanych rezultatów — sztuki te przefarbowano na kolor inny.

W zasadzie nie dało to efektu całkowitego, bowiem z powodu krótkiego czasu do końca miesiąca wykończalnia planu wykonać nie mogła.

Pozostałe oddziały w lutym pracowały dobrze, gdyż tkalnia wykonała plan w 115,6 proc., przędzalnia w 130,5 proc. Jeśli surowca w magazynie będzie pod dostatkiem i będzie on w innym, lepszym gatunku — wszystko inne poza tym wskazuje na to, że **plan roczny, a więc i plan trzyletni zostanie wykonany w listopadzie bieżącego roku.**

W sprawie tej zabrał głos dyrektor naczelny tow. Zęcin, który mówiąc o znaczeniu przedterminowego wykonania planu wskazał drogi, którymi cel można osiągnąć.

Drogami tymi są — zwiększenie współzawodnictwa, uświadamianie załóg o konieczności wykonania planu i wreszcie wspólny wysiłek wszystkich, biorących udział w produkcji.

Przechodząc następnie do akcji oszczędnościowej podkreślił, że w akcji tej nie może zabraknąć nikogo, wszyscy w niej wziąć muszą czynny udział, aby ilość odpadków wszystkich artykułów zmalała do minimum.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której majster tow. Cichecki oświadczył, że załoga PZPW nr 29 dołoży wszelkich starań, aby plan roczny został wykonany przed terminem, jak również w pracy oszczędzać będzie nad wszystkim, aby wszystkie zamierzenia uwieńczone zostały pomyślnymi wynikami.

Akcja oszczędnościowa rozpocznie się w PZPW nr 29 „Tygodniem Czystości", który trwać będzie od 14 do 19 bm.

K.

Odprawa korespondentów „Głosu"

W środę, dnia 16 bm. w lokalu Miejskiego Komitetu PZPR przy ul. Antoniego odbędzie się odprawa wszystkich korespondentów „Głosu" z terenu Tomaszowa.

Obecność korespondentów obowiązkowa.

Początek odprawy punktualnie o godz. 16,30.

Z życia partii

Dnia 15 bm. (wtorek) o godzinie 15,30 odbędzie się w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu nr 1 zebranie aktywu partyjnego.

Na zebranie przybędzie przedstawiciel Komitetu Centralnego Partii.

Z życia ZMP

Nie 540 a 640 zł.

W związku z błędem, jaki wkradł się do komunikatu z dnia 10 marca, komunikujemy wszystkim członkom ZMP, że w składnicy miejscowego oddziału Społem są do nabycia koszule organizacyjne w cenie 640 zł za sztukę, a nie jak podano 540 zł.

Koszule sprzedawane są tylko hurtowo, za każdorazowym skierowaniem Zarządu Fabrycznego lub Szkolnego, jeżeli Zarząd posiada pieczęć, lub za skierowaniem Zarządu Miejskiego.

Zlot młodzieży ZMP woj łódzkiego.

W dniu 27 bm. w Łodzi odbędzie się uroczystość odsłonięcia sztandaru Zarządu Wojewódzkiego ZMP, połączona ze zlotem młodzieży ZMP woj. łódzkiego.

W zlocie weźmie udział również młodzież tomaszowska. Zarząd Miejski ZMP deleguje na zlot 40 uczestników. Opracowany już został rozdzielnik, w myśl którego do Łodzi wyjeżdża 21 kolegów z kół fabrycznych, 15 z kół szkolnych i 4 z kół terenowych.

Obecnie tomaszowska organizacja ZMP przeprowadza zbiórkę na sztandar ZW ZMP. Akcja ta obejmie wszystkich członków ZMP w woj. łódzkim, będąc tym samym wyrazem łączności łódzkiej wojewódzkiej organizacji ZMP.

Akcja zbiórki na sztandar ZMP

Przed kilkoma dniami koła ZMP przy PZPW nr 28 wpłaciły ok. 25.000 zł., pochodzących ze zbiórki na sztandar ZMP.

Przykład kół przy tych zakładach powinien pociągnąć do współzawodnictwa w zbiórce inne koła ZMP. Nie wątpimy, że znajdzie on należyty oddźwięk.

Zebranie koła terenowego ZMP

Zarząd koła terenowego nr 1 podaje do wiadomości wszystkim członkom, że dnia 15 marca br, o godz. 17 odbędzie się zebranie koła.

Obecność obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

K-j

Ze sportu

Sala gimnastyczna dla młodzieży

Państwowe Liceum Pedagogiczne posiadać będzie w niedługim czasie prawie całkowicie wyposażoną salę gimnastyczną, jedyną na terenie naszego miasta.

Staraniem prof. Wichrowskiego i przy wydatnym finansowym poparciu Koła Rodzicielskiego, przeprowadzono w ostatnim czasie szereg prac i zainstalowano wiele urządzeń gimnastycznych na istniejącej dotychczas sali.

Obecnie sala ta, o wymiarach 7 na 21 metrów, posiada już skrzynię do skoków, materace, liny i ławki szwedzkie. W najbliższym czasie ustawiony zostanie tram, drabinki, kółka i inne przyrządy.

Inicjatywie i czynowi Liceum Pedagogicznego należy przyklasnąć, poważny bowiem ten zakład naukowy realnie dowiódł, że doszedł do pełnego zrozumienia znaczenia wychowania fizycznego dla młodzieży, dając jej odpowiednie warunki do rozwoju fizycznego.

Wzorem Liceum Pedagogicznego winny pójść inne zakłady naukowe naszego miasta, zwracając większą uwagę na zaniedbane dotychczas sprawy wychowania fizycznego. (K)

107 tys. dzieci robotniczych i wiejskich wyjedzie na wczasy w roku bieżącym

Plan wczasów letnich na rb., opracowany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, w oparciu o plan Ministerstwa Oświaty, przewiduje powiększenie ilości dzieci i młodzieży, objętych akcją, z 81 tys. do 107 tys.

Obok dzieci robotniczych, plan ten obejmie w znacznie większym niż w roku 1948 stopniu, dzieci wiejskie, które będą wysyłane do dziecińców i na półkolonie, organizowane przy koloniach dzieci miejskich.

W rb. zorganizowanych będzie 1000 turnusów dziecińców wiejskich dla 25 tys. dzieci, 446 kolonii i obozów dla 67 tys. dzieci oraz 100 półkolonii dla 15 tys. dzieci, tj. ogółem 1546 punktów dla 107 tys. dzieci.

Największa liczba turnusów dziecińców sezonowych przypadnie na powiaty: sieradzki, wieluński, łowicki i piotrkowski.

Najwięcej kolonii i obozów będą miały: miasto Łódź, oraz powiaty: piotrkowski, brzeziński i radomszczański, najwięcej półkolonii — Łódź oraz powiaty: łowicki, łódzki, łaski i konecki.

Kurs dla pracowników Fabryki Sztucznego Jedwabiu

Referat Szkolnictwa Zawodowego wspólnie z Wydziałem Personalnym Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu zorganizował czteromiesięczny **kurs doskonalenia zawodowego dla robotników, zajmujących kierownicze stanowiska i przodowników pracy.** Celem kursu jest dokształcanie fachowe i pogłębienie wiedzy ogólnej uczestników. W programie przewidziane są przedmioty zawodowe jak — technologia włókien sztucznych, technologia metali, energetyka i rysunek zawodowy, dalej — przedmioty związane z zawodem: fizyka i chemia, matematyka, księgowość, ustawodawstwo pracy i wreszcie przedmioty ogólnokształcące: język polski, nauka o Polsce współczesnej i geografia.

Wykłady objęte zostały przez specjalistów spośród wyższego personelu administracyjnego i technicznego, a kierownictwo kursu powierzono kierownikowi personalnemu tow. Koralewskiemu.

Między innymi na kursie będą wykładać: inż. Artyszewicz (chemia, fizyka, matematyka), inż. Ostrouch (technologia włókien sztucznych), dyr. Wierzbicki (energetyka), konstruktor Koprowski (rysunek techniczny), tow. Szczepaniak (technologia metali), tow. Kamiński (ustawodawstwo pracy), ob. Kamiński (księgowość) i dr Kawiński (język polski, geografia).

Kurs ten, który rozpoczął się w ubiegłym miesiącu, z pewnością przyniesie wiele korzyści jego uczestnikom, pozwoli lepiej pojmować pewne zagadnienia, pozwoli sprawniej i właściwiej kierować pewnymi odcinkami pracy, a wreszcie stworzyć dla nich perspektywy dalszego awansu w kierownictwie tak potężnego zakładu pracy, jakim jest PFSJ nr 1.

T. W.

Wędrówka po województwie

ALEKSANDRÓW

Zarząd Dziewiarskiego Klubu Sportowego w Aleksandrowie nawiązał kontakt ze Sportowym Klubem „Teplice" w Czechosłowacji. Czescy sportowcy zaproponowali rozegranie meczu bokserskiego między PKS-em a „Teplice" w dniu 29 maja br.

W terminie tym bokserzy czescy zamierzają przyjechać do Łodzi i tutaj mógłby się odbyć mecz między PKS a Teplicami.

OPOCZNO

W sali szkoły nr 1 w Opocznie odbyła się konferencja kierowników szkół powiatu opoczyńskiego. Na konferencji omówiono współpracę nauczycielstwa z partiami politycznymi, organizacjami społecznymi i gospodarczymi w wychowaniu nowego obywatela, pozatem reorganizację komitetów rodzicielskich, podniesienie wyników nauczania, walkę z analfabetyzmem i rozpowszechnienie czytelnictwa.

Wiosenne szczepienia drobiu przeciw pomorowi

Z wiosną rozpoczynają się na terenie całego kraju ochronne szczepienia drobiu przeciw pomorowi. Szczepienia przeprowadzą lekarze weterynarii oraz powiatowi instruktorzy hodowli drobiu. W rejonach, zagrożonych pomorem, do masowych szczepień ochronnych będą powołane również przeszkolone instruktorki hodowli drobiu, które będą szczepić drób pod kierunkiem powiatowego instruktora hodowli drobiu. W zagrodach zapowietrzonych pomorem kur, szczepienia przeprowadzą wyłącznie lekarze weterynarii.

Tegoroczne ochronne szczepienia przeciw pomorowi kur przeprowadzane będą za pomocą tak zwanej szczepionki indyjskiej. Szczepionka ta jest bardziej skuteczna od szczepionki stosowanej w roku ubiegłym i może we wczesnych przypadkach uratować drób już zarażony pomorem.

Szczepionka indyjska jest w posiadaniu wszystkich lekarzy weterynarii i personelu, dokonującego szczepień.

Koszt szczepienia jednej sztuki drobiu jest minimalny i wynosi zaledwie 7 zł.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Sport w ZSRR



W mieście Gorkij z okazji 60-lecia sportu łyżwiarskiego w Rosji zorganizowano wielkie zawody łyżwiarskie w których udział wzięły reprezentantki ZSRR na mistrzostwach świata w Oslo. Sensacją tych zawodów była porażka mistrzyni świata Isakowej na korzyść jej rodaczki Holszczewnikowej, którą widzimy na zdjęciu.

SPORT SPORT SPORT

Piłkarze wyszli już na boisko

Widzew nie ma szczęścia do Ruchu

I tym razem zwyciężyli Ślązacy, ale tylko 5:3

Sezon piłkarski rozpoczął się w Łodzi zawodami Ruchu ze Śląska z Widzewem. Mimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych na boisku Zjednoczonych zebrało się około 4.000 osób. Żałować jedynie należy, że nie uprzątnięto śniegu z „pola walki". Nieodpowiedni teren utrudniał zawodnikom w wysokim stopniu kontynuowanie normalnej walki. Jednak były momenty ciekawe. Goście zasadniczo nie wyróżniali się grą. Bawili się w hyper-kombinację... Widzew wystąpił bez trzech zawodników: Cichockiego, Marciniaka i Okupińskiego. Brak tychże dał się odczuć reszcie drużyny.

Dwucyfrowe porażki Widzewa do Ruchu stały się chyba bezpowrotne. Sporadyczne wypady łodzian były groźne, a nawet z takich pozycji padły dwa goale.

Bramki dla gości uzyskali: Cieślik(2), Cebula, Szuszczyk i Kubicki, natomiast dla Widzewa strzelcami okazali się: Wróbel i Janas 2. Wyróżnić również należy bramkarza Widzewa Musiała za b. dobrą obronę swej bramki.

Zawodami kierował ob. Naporski.

Składy obu zespołów były następujące: **Ruch: Szeja, Oślizbok, Horyś, Fryz, Bartyla, Szuszczyk, Kubicki, Cebula, Alszer, Cieślik i Przecherka.**

Widzew: Musiał, Reszke, Kopaniewski, Słaby, Konarski, Paciorek, Janas, Wierusz, Pawlikowski, Sadowski i Wróbel.

Hokeiści ČSR remisują ze Szwecją

PRAGA (obsł. wł.) — W międzypaństwowym spotkaniu hokejowym, rozegranym w Pradze, Czechosłowacja zremisowała niespodziewanie ze Szwecją w stosunku 6:6, (0:2, 2:2, 4:2). Wyrównującą bramkę zdobyli Czesi na 4 min. przed końcem meczu.

W rewanżowym spotkaniu Czechosłowacja pokonała Szwecję w stosunku 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).

Siatkarki polskie przegrywają w Pradze

PRAGA (obsł. wł.) — Rozegrane w Pradze międzypaństwowe spotkanie w siatkówce drużyn Polski i Czechosłowacji zakończyło się zwycięstwem siatkarek czechosłowackich w stosunku 3:1, (14:16, 15:13, 15:12, 15:5).

W drużynie polskiej wyróżniły się Wojewódzka i English. W zespole czeskim najlepsze były: Valaskova i Burianowa.

Na meczu obecni byli m. in. prezes Sokoła Czechosłowackiego, dr Truhlar, oraz sekretarz ambasady RP dr Przewański.

Siatkarki CSR zdobyły puchar przechodni, ufundowany przez Czechosłowackie Ministerstwo Szkolnictwa.

W Zgierzu

Ligowa drużyna »ŁKS-Włókniarza«

zwycięża zespół »Boruty« 3:2

Towarzyski mecz piłkarski rozegrany przez drużynę ligową „ŁKS — Włókniarz w Zgierzu z tamtejszą Borutą zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 3:2 (3:2).

Bramki dla ligowego zespołu uzyskali; Baran 2 — (w tym jedną z rzutu karnego, a drugą z przeboju), oraz Łącz, który dla „ŁKS-Włókniarza" zdobył b. ładnego goala, mijając kilku zawodników Boruty.

Zawodom przyglądało się około 3 tysięcy widzów.

—:O:—

Pięściarze ŁKS — Włókniarza remisują ze Zjednoczonymi 8:8

BYDGOSZCZ (obsł. wł.) — W Bydgoszczy odbył się rewanżowy mecz towarzyski pomiędzy ŁKS-Włókniarzem i miejscowym zespołem ligowego „Zjednoczenia". Drużyna ŁKS - Włókniarz przybyła do Bydgoszczy w swym najsilniejszym składzie z Kamińskim, Debiszem, Olejnikiem i Pisarskim na czele, toteż liczono się z wysoką porażką „Zjednoczenia". Wynik remisowy 8:8 zawdzięcza drużyna bydgoska Kruży, Gnatowi, Kowalewskiemu oraz Leczkowskiemu.

Walki odbyły się od wagi muszej do półciężkiej z dublowaną lekką:

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy „Zjednoczenia"): w wadze muszej Helak poddał się w drugim starciu Kamińskiemu, w koguciej Kowalewski zwyciężył w trzecim starciu przez tech. k. o. Różyckiego, w piórkowej Kruża od początku spotkania miał tak wielką przewagę nad Lipskim, że sędzia ringowy w drugim starciu przerwał walkę. W wadze lekkiej Leczkowski wygrał na punkty z Nogajskim, w drugiej wadze Baranowski uległ na punkty Debiszowi. W wadze półśredniej — Drezewski pokonany został przez tech. k. o. przez Olejnika, w średniej Sosnowski poddał się w drugim starciu Pisarskiemu, w wadze półciężkiej Gnat wygrał przez dyskwalifikację Wieczorka.

Na ringach łódzkich

Energetyka — DKS (Aleksandrów) 13 : 3

W niedzielę w sali Elektrowni odbyły się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo w klasie A pomiędzy Energetyką a DKS-em z Aleksandrowa.

Było to rewanżowe spotkanie tych zespołów. Pierwszy mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8, wczoraj natomiast wygrali spotkanie łodzianie w stosunku 13:3. Nie należy jednak zapominać, że Energetyka przegrała z Korabiem piotrkowskim.

Energetyka w niedzielę górowała nad przeciwnikiem rutyną i techniką. Techniczne wyniki spotkań wyglądały następująco:

waga musza: Pawlak (E) — zremisował z Joachimiakiem (DKS A).

waga kogucia: Organek (E) otrzymał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika,

waga piórkowa: Kubiak (E) po b. ładnej walce wygrał w 2 starciu przez poddanie się Zwierzchowskiego (DKS A).

waga lekka: Grygierowski (E) zrewanżował się Pawlakowi (DKS A) wygrywając przez ko. w pierwszym starciu.

waga półśrednia: Kucharski (E) po b. ciekawej walce zwyciężył na punkty Mikołajczyka (DKS A).

waga średnia: Piórkowski (E) po zaciętej walce wygrał z Kawką (DKS A) na punkty.

waga półciężka: Gampe (E) po ostrej wymianie ciosów zmusił Walaszczyka (DKS A) do poddania się w pierwszym starciu.

waga ciężka: Adamczyk (DKS A) otrzymał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

W nadprogramowej walce Kaczmarek (E) wygrał w 1-ym starciu przez techn. ko. z Kaczmarkiem (DKS A). W ringu sędziował ob. Kubiak. Widzów 500.

Z turnieju szkolnego w piłce ręcznej

W dalszym ciągu turnieju drużyn szkolnych w piłce ręcznej odbyły się w sobotę i niedzielę zawody siatkówki w konkurencji męskiej i żeńskiej, oraz koszykówki męskiej: Sensacją swego rodzaju była porażka mistrza Łodzi w siatkówce męskiej gimn. im. Żeromskiego do XI gimnazjum.

Oto wyniki techniczne:

Siatkówka żeńska:
gimn. VII — gimn. III 2:0.
gimn. V — gimn. X 2:0.
gimn. III — gimn. XII 2:0.

Siatkówka męska:
Gimn. XI — gimn. im. Żeromskiego 2:1.
PSTP — I gmin. 2:0.
Gimn. VII — Gimn XV 0:2.
gimn. XI — L. Spółdz. 2:0 walk.

Koszykówka męska:
Gimn. III — gimn. X 56:24 (21:11).
gimn XV — Księży Młyn 40:13 (11:5),
Gimn. VI — Gimn. I 8:1
gimn. XI — SZH 20:29.

Na miejsce dawnych: ŁKS-u, DKS-u i Włókniarza

mamy nowy klub »ŁKS—Włókniarz«

który powinien stać się kuźnią sportu wyczynowego w Łodzi

W sobotę, w sali Zjednoczonych przy ul. Przędzalnianej Nr 68 odbyło się zebranie klubów sportowych: ŁKS, Włókniarz i DKS na którym nastąpiła fuzja w. w. klubów w jeden. Zebranie zagaił kier. Wydziału Sport. ZZ. Włókniarzy ob. Leszewski, proponując na przewodniczącego ob. Przybyła.

Ustalono, że barwy klubu będą białoczerwone, natomiast b. zrzeszenia będą zielono-białe. Ob. Leszewski wygłosił poza tym referat na temat nowej struktury sportu polskiego, mówił o konieczności sfuzjowania poszczególnych klubów. Nazwę nowego klubu ustalono: „ŁKS Włókniarz". W dalszej części obrad ustalono preliminarz budżetowy, który zamyka się sumą 38.850.000 zł.

Na protektorów klubu „ŁKS Włókniarza" wybrano: posła Burskiego oraz ob. Taubwurcela.

Honorowym prezesem został ob. Przybył.

W skład nowego zarządu „ŁKS Włókniarz" weszli ob. ob.: Konopka, jako prezes, Kaczmarek Tad., Dąbrowski, Stępień i Cyl — jako wiceprezesi. Sekretarzem został Neuman, skarbnikiem Nowakowski, gospodarzem — Krupiński. Kronikarzem — Zientarski. Członkami zarządu: Klimczak, Medyński, Koperski.

Powołano również Komisję Rewizyjną oraz sąd honorowy. Okrzykami niech żyje nowy klub sportowy „ŁKS Włókniarz" — zamknięto to historyczne dla sportu łódzkiego posiedzenie.

Z notatnika piłkarza

Na pierwsze spotkania piłkarskie I Klasy Państwowej (20 marca br.) wyznaczona została następująca obsada sędziowska:

Cracovia — Lechia — Bukowski (Radom). Polonia — Warta — Michalik (Kraków), ZZK — AKS — Naporski (Łódź), Ruch — Polonia (B) — Sznajder (Kraków), ŁKS — Wisła — Brzuchowski, Szombierki — Legia — Pryk (Kraków).

Na ringu we Wrocławiu

Wrocław — Kraków 11 : 5

WROCŁAW (obsł. wł.) — Międzyokręgowy mecz bokserski Wrocław — Kraków jaki rozegrany został wczoraj w Hali Ludowej we Wrocławiu dostarczył 6 tysiącom widzów wiele emocji i niespodzianek. Największą niespodzianką była wspaniała forma Sztolca, jaką zademonstrował w walce ze Stysiałem. Sztolc stoczył porywającą walkę wygrywając ją bardzo wysoko na punkty, a w 3-ej rundzie krakowianin dwukrotnie odpoczywał na deskach. Drugą ciekawą walkę stoczono w wadze piórkowej, gdzie nowy talent Dolnego Śląska — Kujawa wygrał z Gromalą. Gromala był w 2-giej rundzie 2 razy na deskach i tylko gong uratował go od nokautu.

Aby im się powiodło

Piękne plany piłkarzy Legii

Kierownictwo autonomicznej sekcji piłkarskiej WKS „Legia" zamierza w nadchodzącym sezonie sprowadzić do Warszawy znakomitą drużynę praską „Spartę".

Ponadto prowadzone są pertraktacje o sprowadzenie drużyny CDKA (Moskwa), reprezentacji Armii Czechosłowackiej i Węgierskiej. Drużyny te walczyłyby w ramach czwórmeczu, zorganizowanego w Warszawie.

„Przyjemni" goście...

Nowe łobuzerskie wybryki hokeistów USA

Sztokholm (obsł. wł.) — W czasie zawodów hokejowych między reprezentacjami Szwecji i Stanów Zjednoczonych doszło do awantury i bijatyki z hokeistami amerykańskimi. Jeden z zawodników amerykańskich wydalony przez sędziego z boiska odmówił zastosowania się do tego polecenia. Dopiero policja zmusiła go do opuszczenia boiska. Drużyna amerykańska stanęła w obronie swego kolegi i zaatakowała graczy szwedzkich i sędziego. Policja zmuszona została do ponownej interwencji. Po kilkunastu minutach udało się przywrócić porządek i kontynuować zawody.

GŁOS ROBOTNICZY
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje:
Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa".
Druk.:
Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Telefony:
Redaktor naczelny: 216-14
Zastępca red. nacz. 219-05
Sekretarz odpowiedz. 218-23
Sekretariat ogólny: 223-29
Dział partyjny 254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennych: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział miejski i sport.: 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wewn. 9 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81
Kolportaż: 222-22
Administracja: 260-42
Dział ogłoszeń: 111-50

Teodor Dreiser 64

Tragedia Amerykańska

Po trzygodzinnej przeszło konferencji zdecydowano, że pan Brookhart pośle do Bridgeburga swego pomocnika, pana Catchumana, aby wybadał Clyda, a potem bez względu na to, jakie będzie jego zdanie o winie czy niewinności Clyda, pan Brookhart wybierze któregoś z wybitnych miejscowych adwokatów na obrońcę tego młodzieńca. Oczywiście, zależy wszystko od tego, czy uda się wydobyć od Clyda szczere wyznanie, z którego można będzie wybrać tylko takie fakty, które będą mogły służyć do uczciwej obrony, bez uciekania się do kazuistyki dla wykazania nieistniejącej niewinności.

Rozdział XIV

Panu Cathumanowi nie udała się lepiej indagacja Clyda niż jego poprzednikom. Może był zanadto surowy i chłodny i kierując się taką taktyką nie umiał nakłonić Clyda do powiedzenia prawdy. Po czterogodzinnym przypiekaniu Clyda na wolnym ogniu podczas gorącego, lipcowego dnia wyszedł od niego z uczuciem niechęci do głupiego i źle rozumującego przestępcy.

Wiadomo było wszystkim zarówno jak i Clydowi, że w lesie Big Bittern znaleziono trójnóg od aparatu, a na dnie jeziora aparat; mimo to musiał wysłuchać idiotycznych kłamstw Clyda, który stanowczo wyparł się posiadania aparatu, chociaż nie było żadnej wątpliwości, że należał on do niego i, że zabrał go ze sobą wyjeżdżając z Lycurgus. Clyde jednak uparcie obstawał przy swoim, że ani trójnóg ani aparat nie były jego własnością.

Zirytowany Catchuman nie chciał z nim dłużej rozprawiać. Broockhart jednak perswadował mu, że może mieć, jakie chce, zdanie o Clydzie, w tym wypadku chodzi głównie o honor domu Griffithsów i należy koniecznie postarać się o dobrego adwokata.

Wobec tego Catchuman, stojąc dotychczas na boku walk partyjnych i nie znając obecnej sytuacji, udał się do pana Ira Kelloga, który był prezesem Banku Narodowego w okręgu Cataraqui i grał wybitną rolę w Organizacji Demokratycznej.

Kellog głosił zwykle wielce moralne zasady i oczywiście był niezmiernie oburzony na zbrodnię, o którą oskarżano Clyda, mimo to jednak, pamiętając o nadchodzących wyborach, czuł, że taka sprawa przyczyni się do przesiania zbyt licznych kandydatów i pewna opozycja przeciw Masonowi może tylko dobrze wpłynąć na rezultat wyborów. Los najwyraźniej sprzyja republikańskiej machinie dając taką sprawę Griffithsa. Od czasu wykrycia tej zbrodni Mason cieszył się zbyt wielką popularnością i rozgłosem, czego nie zaznał od wielu lat w tym okręgu żaden prokurator. Korespondenci gazet z różnych miast, nawet tak odległych, jak Buffalo, Rochester, Chicago, Nowy Jork i Boston, zjeżdżali się, błagali o wywiady, fotogafowali Clyda, Masona, rodzinę Aldenów. Wszyscy przyznawali Masonowi niezwykłe zdolności. Demokraci nawet jednomyślnie z Republikanami zgadzali się, że Mason wykazał niepospolitą inteligencję ująwszy w nadzwyczaj zręczny sposób niepospolitego zbrodniarza i, że ani majątek, ani rodzina tej bogatej panny, u której go podobno przyłapano, nie wpłyną na zmianę przekonań opinii, którą już urobił Mason. Oto jest prawdziwy prokurator! Słyszy, jak trawa rośnie!

Istotnie Mason z całą energią zabrał się do pracy. Natychmiast po skończonym dochodzeniu śledczym odbyło się zebranie u koronera, na którym przewodniczył Mason; zakończono je rezolucją, iż Clyde Griffiths popełnił na osobie Roberty Alden zbrodnię z premedytacją i w więzieniu w Bridgeburgu będzie oczekiwał wyroku Sądu Okręgowego, któremu została złożona sprawa. Mason zaś przez odwołanie się do gubernatora będzie starał się, aby mogło się odbyć specjalne posiedzenie Sądu Najwyższego, który zwoła natychmiastową sesję Sądu Okręgowego do osądzenia sprawy Clyda Griffithsa.

Catchuman tedy przybył do Kelloga, aby od niego dowiedzieć się o jakimś prawniku, który by chciał podjąć się obrony młodego Griffithsa. Kellogowi przyszedł na myśl Alvin Belknap, osobistość ciesząca się ogólnym szacunkiem. Był już dwukrotnie senatorem i trzy razy posłem Organizacji Demokratycznej, co pozwoliło demokratom wejść do rządu miejscowego. Przed trzema laty w walce wyborczej na stanowisko prokuratora okręgowego pan Belknap miał największą liczbę głosów po Masonie. W tym zaś roku, gdy miały się odbyć wybory na urząd sędziowski, o którym już zamyślał Mason, wszystkie oczy zwrócone były na Belknapa.

Kellog nie mówił nic Catchumanowi o tej sytuacji politycznej, polecił go tylko jako jednego z najzdolniejszych adwokatów, a nawet chętnie do niego poszedł z Catchumanem.

Drzwi im otworzył sam pan Belknap. Był to sympatyczny mężczyzna; przez jego szaroniebieskie oczy wyglądała dusza niepośledniej miary. O, bo pan Belknap umiał sobie nadać taką minę, którą wszyscy musieli szanować. Posiadał wyższy stopień naukowy, i w swej młodości dzięki fizycznym zaletom, zamożności i pozycji towarzyskiej (ojciec jego był sędzią okręgowym i senatorem stanu) miał sposobność przyjrzeć się bliżej szerokiemu życiu i były mu nieznane wszelkie abnegacje i niezaspokojone pożądania młodzieńcze, które tak bardzo nękały, a potem tak silnie zaważyły w życiu Masona. Szybko zdobył pewność siebie i mądrze oceniał ludzką moralność i społeczne komplikacje, jakimi życie obdarza każdego śmiertelnika. Tak, tylko on mógł skutecznie bronić Clyda, nie posiadając w swym charakterze gwałtowności i gorączkowej energii Masona

D—025793

(D. c. n.)